

– DROGA DO JUBILEUSZU ODKUPIENIA 2033 –

CYKL NIEDZIEL 2026

**GŁOSIMY WAM ŻYCIE WIECZNE
UCZNIOWIE-MISJONARZE**

KATECHEZY – WPROWADZENIA PRZED EUCHARYSTIĄ

**NIEDZIELE W CIĄGU ROKU
XXVI-XXXIII CYKL A**

Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

Czcigodni Księża Proboszczowie, przekazujemy opracowanie krótkich katechez-wprowadzeń przed rozpoczęciem niedzielnej Eucharystii. Podejmują one ogólnopolskie hasło roku duszpasterskiego: *Uczniowie-Misjonarze* oraz nasze diecezjalne motto roku 2026 przeżywanego w perspektywie Wielkiego Jubileuszu 2000 lat największych wydarzeń zbawczych – przypadającego na rok 2033. To motto brzmi: *Głosimy wam życie wieczne*.

Chcemy, by w naszej diecezji rosła świadomość tego doniosłego momentu dziejów, w którym żyjemy, a wraz z nim radość serc wierzących.

Materiały będą przesyłane Księżom drogą elektroniczną sukcesywnie, na kolejne niedziele tego roku, a jak Pan Bóg pozwoli to i na następne lata.

Opracowaniem tekstów zajmuje się ks. Krzysztof Wiśniewski.

XXVI Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia: „*Spełnił wolę ojca*”

Bracia i Siostry!

W Dzień Pański Chrystus gromadzi nas przy stole swojego słowa i Eucharystii. Przychodzimy, aby słuchać Boga, który nie tylko mówi do człowieka, ale wzywa go do odpowiedzi.

Usłyszymy dziś przypowieść o dwóch synach.

Jeden mówi ojcu: „Nie chcę”,

lecz później zmienia swoje postępowanie i idzie do winnicy.

Drugi mówi: „Idę, panie”, ale nie idzie.

Jezus stawia nam dziś pytanie o prawdziwość naszej odpowiedzi Bogu.

Nie wystarczy powiedzieć „tak”.

Nie wystarczy recytować słowa wyznania wiary.

Nie wystarczy nawet zewnętrznie należeć do wspólnoty Kościoła.

Wiara chce przemienić życie.

Pierwszy syn początkowo odrzuca wezwanie ojca, ale później opamiętuje się i idzie.

Jego historia pokazuje, że dla Boga nie jest najważniejsze to, co było wczoraj.

Ważne jest to, czy człowiek dzisiaj pozwala Mu przemienić swoje serce.

Dlatego ta Ewangelia jest Ewangelią nadziei.

Nawrócenie jest możliwe. Można zmienić kierunek.

Można powrócić do Ojca. Można rozpocząć na nowo.

Sobór Watykański II przypomina, że „Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół (...) aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej.” (*Dei Verbum* 2).

Bóg nie traktuje człowieka jak wykonawcy poleceń.

On woła człowieka jak syna.

Dlatego nawrócenie nie jest tylko poprawieniem zachowania.

Jest powrotem do relacji z Ojcem.

A życie wieczne, które głosimy, jest właśnie życiem w tej relacji, życiem rozpoczętym już teraz przez wiarę i chrzest, życiem, które dojrzewa w posłuszeństwie słowu Chrystusa.

Papież Leon XIV przypomina, że „prawda objawiona staje się żywym kryterium ukierunkowującym konkretne wybory, inspirującym drogi osobistego i wspólnotowego nawrócenia” (*Magnifica humanitas*, 12).

To bardzo dobrze oddaje sens Ewangelii, którą usłyszemy.

Słowo Boże nie jest informacją, którą mamy tylko poznać.
Jest słowem, które domaga się odpowiedzi.

Uczeń-misjonarz to człowiek, który pozwala, aby słowo Chrystusa przemieniało jego życie. Dlatego jego „tak” nie kończy się na deklaracji. Staje się decyzją, czynem, wiernością i świadectwem.

Święty Paweł wzywa nas dzisiaj: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie”. W Chrystusie widzimy Syna, który nie tylko mówi Ojcu „tak”, ale wypełnia Jego wolę aż po krzyż.

Za chwilę usłyszemy słowo Boga.

Niech nie pozostanie ono tylko słowem usłyszonym.

Niech stanie się słowem przyjętym.

Niech prowadzi nas do Eucharystii, w której Chrystus daje nam swoje życie.

A potem niech nas posyła, abyśmy jako uczniowie-misjonarze swoim życiem potwierdzali nasze „tak” wypowiedziane Bogu i głosili światu życie wieczne, które otrzymaliśmy w Chrystusie.

Modlitwa

Panie Jezu, ucz nas mówić Ojcu prawdziwe „tak”.

Daj nam łaskę nawrócenia, gdy odchodzimy od Twojej drogi.

Spraw, aby Twoje słowo przemieniało nasze życie,
a Eucharystia umacniała nas w wierności.

Uczyń nas uczniami-misjonarzami,

którzy całym życiem głoszą światu życie wieczne.

Amen.

XXVII Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia:

„Królestwo Boże będzie dane narodowi, który wyda jego owoce”

Bracia i Siostry!

Dzisiaj, w Dzień Pański, liturgia poprowadzi nas do obrazu winnicy. Prorok Izajasz opowiada o winnicy, którą gospodarz otoczył troską. Ewangelia przedstawia gospodarza, który powierzył winnicę ludziom.

Winnica jest obrazem tego, co Bóg powierza człowiekowi. Otrzymaliśmy życie, otrzymaliśmy wiarę, otrzymaliśmy Kościół. Otrzymaliśmy Ewangelię. Nic z tego nie jest naszą własnością. Wszystko jest darem, który ma przynieść owoc.

Dramat ewangelicznej przypowieści polega na tym, że dzierżawcy zaczynają traktować winnicę jak swoją własność. Nie chcą już być tymi, którym powierzono gospodarstwo. Chcą stać się jego właścicielami. Dlatego odrzucają sługi gospodarza, a w końcu zabijają jego syna.

Jezus pyta nas dzisiaj o coś bardzo podstawowego: czy potrafimy przyjąć życie jako dar i odpowiedzialność? Wiara nie kończy się na przyjęciu daru. Dar ma wydać owoc.

Święty Jan Paweł II, odwołując się do obrazu winnicy, przypomina: „Nikomu nie godzi się trwać w bezczynności.” (*Christifideles laici*, 3).

Dlatego chrześcijanin jest człowiekiem powołanym do odpowiedzi. Jesteśmy uczniami, ale jesteśmy także uczniami-misjonarzami. To, co otrzymujemy od Chrystusa, nie ma zatrzymać się tylko w nas. Ma przynosić owoc w naszym życiu, w naszych rodzinach, w naszych wspólnotach i w spotkaniach z drugim człowiekiem.

Leon XIV przypomina: „Kto w wierzy w Jezusa, zostaje włączony w wielkie dzieło odnowy zapoczątkowane przez misterium Jego męki, śmierci i zmartwychwstania oraz współdziała w budowaniu Królestwa Bożego” (*Magnifica humanitas*, 49).

To jest także droga życia wiecznego. Życie wieczne, które Bóg daje człowiekowi w Chrystusie,

nie jest rzeczywistością, która zacznie się dopiero po śmierci.
Ono rozpoczyna się już teraz: w wierze, w więzi z Chrystusem,
w słuchaniu Jego słowa i w Eucharystii.

Dlatego już teraz powinno przynosić owoce.

Za chwilę usłyszymy słowo Boga i będziemy uczestniczyć w Eucharystii.
Prośmy, aby Chrystus nie tylko powierzył nam swoją winnicę,
ale także uzdolnił nas do wydawania dobrych owoców.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste, Ty powierzasz nam życie
i zapraszasz nas do pracy w Twojej winnicy.
Uczyń nas wiernymi uczniami,
którzy nie zatrzymują otrzymanego daru dla siebie,
lecz wydają owoce wiary, nadziei i miłości.
Spraw, abyśmy karmieni Twoim słowem i Eucharystią
wzrastali w życiu wiecznym
i jako uczniowie-misjonarze
prowadzili innych do Ciebie.
Amen.

XXVIII Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia: „Przygotował ucztę dla wszystkich”

Dzisiaj, w Dzień Pański, Liturgia objawia nam Boga, który przygotowuje dla człowieka ucztę.

Prorok Izajasz mówi o uczcie przygotowanej przez Pana dla wszystkich ludów. Jezus natomiast opowiada o królu, który wyprawił ucztę weselną swojemu synowi i zaprosił na nią wielu.

To piękny obraz zbawienia.

Bóg nie chce człowieka pozostawić poza Swoim życiem.

Zaprasza go na ucztę. Zaprasza do komunii ze Sobą.

Zbawienie nie jest więc tylko ocaleniem od czegoś.

Jest przede wszystkim zaproszeniem do uczestnictwa w życiu Boga.

W Ewangelii szczególnie uderza jednak to, że zaproszeni odrzucają zaproszenie.

Mają swoje sprawy, swoje pola, swoje interesy.

Uczta zostaje przygotowana, ale człowiek może powiedzieć: nie przyjdę.

To jest także pytanie skierowane dzisiaj do nas.

Bóg przygotował dla nas swoje życie.

Zaprasza nas do spotkania z Chrystusem.

Zaprasza do słuchania Jego słowa i do Eucharystii.

Czy odpowiadam na Jego zaproszenie?

Czy naprawdę chcę uczestniczyć w życiu, które On mi daje?

Kościół przypomina nam, że Eucharystia nie jest tylko wspomnieniem czegoś, co wydarzyło się w przeszłości. Jest także zapowiedzią i przedsmakiem tego, do czego Bóg nas prowadzi.

Sobór Watykański II mówi:

„W liturgii ziemskiej ze smakiem kosztujemy przedsmaku liturgii niebiańskiej, odprawianej w świętym mieście Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy.”

(*Sacrosanctum Concilium*, 8).

Dlatego Eucharystia jest tak ważna dla naszego życia wiecznego.

To życie nie rozpoczyna się dopiero po śmierci.

Bóg już teraz zaprasza nas do udziału w swoim życiu.

Słowo Boże, wiara, Eucharystia i życie w łasce są drogą, na której ten dar dojrzewa w nas aż do pełni.

Dzisiejsza Ewangelia mówi również o człowieku, który przyszedł na ucztę bez szaty weselnej. Samo przyjęcie zaproszenia nie wystarcza.

Spotkanie z Chrystusem powinno przemieniać nasze życie.

Kto przychodzi na ucztę Pana, jest zaproszony, aby przyoblec się w nowe życie, żyć według Ewangelii i przynosić jej owoce.

To jest droga ucznia-misjonarza.

Uczeń przyjmuje zaproszenie Chrystusa, karmi się Jego słowem i Ciałem, a potem wychodzi, aby zaproszenie przekazać dalej.

Nie zatrzymuje dla siebie radości spotkania z Panem.

Za chwilę przyjmujemy zaproszenie na ucztę Eucharystii.

Niech nasze uczestnictwo nie będzie tylko zewnętrznym zwyczajem.

Niech będzie odpowiedzią człowieka, który słyszy głos Boga i mówi:

Panie, chcę być z Tobą. Chcę żyć Twoim życiem.

Chcę dojść do pełni życia wiecznego.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste, Ty zapraszasz nas na ucztę swojego życia.

Otwórz nasze serca na Twoje zaproszenie.

Naucz nas przyjmować dar wiary

i pozwól nam karmić się Twoim słowem i Eucharystią.

Przemieniaj nasze życie,

abyśmy jako Twoi uczniowie-misjonarze

nieśli innym radość Ewangelii

i razem z nimi zmierzali ku uczcie życia wiecznego.

Amen.

XXIX Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia: „*Oddajcie Bogu to, co należy do Boga*”

Dzisiaj, w Dzień Pański, Chrystus gromadzi nas wokół swojego słowa i przy stole Eucharystii. Ewangelia przywoła spotkanie Jezusa z ludźmi, którzy próbują postawić Go wobec trudnego wyboru: „Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie?”. Jezus nie daje się wciągnąć w ich pułapkę. Odpowiada słowami, które znamy bardzo dobrze: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”.

To zdanie nie jest tylko wskazaniem, jak rozdzielić sprawy religijne i ziemskie. Jezus przypomina nam przede wszystkim, że człowiek należy do Boga. Skoro na denarze znajduje się obraz Cezara, można oddać Cezarowi to, co nosi jego obraz. Ale człowiek nosi w sobie obraz Boga. Dlatego całe jego życie jest wezwane do powrotu do Boga.

Dzisiejsze słowo stawia więc przed nami pytanie:

Co należy do Boga w moim życiu?

Czy tylko pewna część mojego czasu, niedzielna Eucharystia, modlitwa?

Czy może Bogu należy się całe moje życie — moje decyzje, relacje, praca, cierpienie, radość, moje plany i moja przyszłość?

Leon XIV przypomina: „osoba ludzka jest powołana do komunii z Bogiem i nie może się «w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko przez szczery dar z siebie samego»” (*Magnifica humanitas*, 48; Sob. Wat. II, *Gaudium et spes*, 24).

To właśnie jest droga ucznia.

Uczeń Chrystusa odkrywa, że życie nie jest jego własnością.

Życie jest darem otrzymanym od Boga

i dlatego może stać się darem złożonym Bogu i ludziom.

A kiedy człowiek oddaje Bogu swoje życie, nie traci go, ale odnajduje jego prawdziwy sens.

Tutaj dotykamy także tajemnicy życia wiecznego.

Bóg nie chce jedynie przedłużyć naszego ziemskiego życia.

On zaprasza nas do komunii ze sobą. Życie wieczne zaczyna się już teraz, kiedy człowiek przez wiarę otwiera się na Boga i pozwala, aby Jego życie stawało się obecne w nim.

Eucharystia jest szczególnym miejscem tego spotkania:

przyjmujemy Chrystusa, który oddał za nas samego siebie.

Dlatego chrześcijanin nie może zatrzymać tego daru tylko dla siebie.
Uczeń staje się uczniem-misjonarzem, kiedy to, co otrzymał od Chrystusa, zaczyna przekazywać dalej: przez swoje życie, słowo, miłość, przebaczenie, służbę i świadectwo wiary.

Za chwilę usłyszymy słowo Chrystusa i zasiądziemy przy stole Eucharystii.
Prośmy więc, abyśmy potrafili odpowiedzieć na Jego pytanie nie tylko słowami, ale całym życiem: Panie, co mam oddać Tobie?
A odpowiedź jest prosta: wszystko, co jest Twoim darem — całe moje życie.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste,
Ty przypominasz nam, że nasze życie należy do Boga.
Naucz nas oddawać Tobie to, co naprawdę jest Twoje:
nasze serce, nasze decyzje, nasze pragnienia i całe nasze życie.
Karm nas swoim słowem i Eucharystią,
abyśmy wzrastali w życiu wiecznym,
a jako Twoi uczniowie-misjonarze
potrafili przekazywać innym dar, który od Ciebie otrzymaliśmy.
Spraw, aby całe nasze życie
stawało się odpowiedzią na Twoją miłość
i prowadziło nas do pełni komunii z Tobą.
Amen.

XXX Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia: „*Będiesz miłował Pana Boga swego
i swego bliźniego jak siebie samego*”

W Dzień Pański gromadzimy się przy stole słowa i Eucharystii.

Dzisiejsza liturgia prowadzi nas do samego centrum życia ucznia Chrystusa:
do miłości Boga i bliźniego.

Jezus mówi nam, że na tych dwóch przykazaniach
„opiera się całe Prawo i Prorocy”.

Zanim jednak usłyszemy wezwanie do miłości,

Kościół przypomina nam, że to Bóg pierwszy nas umiłował.

Nie zaczynamy więc od naszego wysiłku.

Najpierw jesteśmy obdarowani. Najpierw przyjmujemy miłość Boga,
a dopiero potem możemy na nią odpowiedzieć.

Benedykt XVI uczył: „Ponieważ Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4, 10),
miłość nie jest już przykazaniem, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg
do nas przychodzi” (*Deus caritas est*, 1).

Za chwilę będziemy słuchać słowa Boga.

Ono objawia nam Jego miłość i uczy nas patrzeć na nasze życie w jej świetle.

Następnie w Eucharystii spotkamy Chrystusa, który daje nam samego siebie.

Nie przychodzimy więc przede wszystkim po to, aby coś Bogu ofiarować,
ale aby przyjąć dar, który On nam daje.

A przyjęta miłość nie może pozostać zamknięta w naszym sercu.

Jezus łączy miłość Boga z miłością człowieka.

Benedykt XVI przypomina: „Miłość Boga i miłość bliźniego są nierozłączne:
są jednym przykazaniem.” (*Deus caritas est*, 18)

Dlatego Eucharystia prowadzi nas ku konkretnemu życiu.

Św. Jan Paweł II pisał o „dziełach czynnej i konkretnej miłości wobec każdego
człowieka”. (*Novo millennio ineunte*, 49)

Właśnie tutaj spotykają się nasze trzy słowa: Chrystus – życie wieczne – misja.

Życie wieczne, które otrzymujemy od Boga, jest życiem w komunii z Nim.

A kto żyje Jego miłością, nie może jej zatrzymać dla siebie.

Staje się uczniem-misjonarzem

- człowiekiem, przez którego miłość Chrystusa może dotrzeć do innych.

Za chwilę rozpoczniemy Eucharystię.
Otwórzmy więc serca na słowo Boga i na dar Chrystusa.
Pozwólmy, aby On na nowo nappełnił nas swoją miłością,
abyśmy mogli nieść ją dalej.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste,
Naucz nas kochać Boga Ojca całym sercem
i każdego człowieka, którego stawiasz na naszej drodze.
Uczyń nas wiernymi uczniami-misjonarzami,
abyśmy otrzymany od Ciebie dar miłości
przekazywali innym i wzrastali w życiu wiecznym.
Amen.

XXXI Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia: „*Największy z was niech będzie waszym sługą*”

Bracia i Siostry!

W Dzień Pański liturgia poprowadzi nas do odkrycia,
że w życiu ucznia Chrystusa nie chodzi o zajmowanie pierwszego miejsca,
ale o służbę.

Jezus przestrzega swoich uczniów
przed szukaniem zaszczytów, tytułów i uznania.

Sam natomiast pokazuje drogę, na której wielkość człowieka mierzy się
zdolnością do daru z siebie.

Dzisiejsza Ewangelia przypomina nam również,
że wszyscy mamy jednego Ojca i jednego Nauczyciela – Chrystusa.

Wobec Boga nikt nie może zbudować swojej wartości
na przewadze nad drugim człowiekiem.

W Kościele każdy otrzymuje swoje miejsce, swoje powołanie i swoje zadanie,
ale wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami.

Sobór Watykański II przypomina: „Jeden jest zatem wybrany Lud Boży: «Jeden
jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest» (Ef 4, 5); wspólna jest godność członków
wynikająca z ich odrodzenia w Chrystusie, wspólna łaska synów, wspólne
powołanie do doskonałości, jedno zbawienie, jedna nadzieja i niepodzielna
miłość.” (*Lumen gentium*, 32)

Te słowa pomagają nam wejść w dzisiejszą Eucharystię.

Przychodzimy tutaj jako ludzie różni, z różnymi historiami,
odpowiedzialnościami i doświadczeniami,
ale przychodzimy przed jednego Ojca i do jednego Chrystusa.
Przy jednym stole nie ma ludzi ważniejszych i mniej ważnych.

A Chrystus, którego za chwilę przyjmujemy w Eucharystii,
jest Tym, który daje siebie.

Dlatego spotkanie z Nim nie ma nas prowadzić do koncentrowania się na sobie.
Ma nas otwierać na drugiego człowieka.

Papież Franciszek przypomina: „Każdy człowiek jest przedmiotem
nieskończonej czułości Pana i zamieszkuje On w jego życiu.”
(*Evangelii gaudium*, 274)

Jeżeli naprawdę przyjmujemy życie Chrystusa,
zaczynamy inaczej patrzeć na człowieka.
Nie pytamy przede wszystkim, co możemy od niego otrzymać,
ale co możemy mu ofiarować.
Nie szukamy pierwszego miejsca, lecz miejsca, w którym możemy służyć.

I właśnie tutaj dotykamy naszego hasła: „Uczniowie-misjonarze”.
Uczeń przychodzi do Chrystusa, aby otrzymać Jego życie.
Misjonarz wychodzi od Chrystusa, aby to życie przekazywać.
Służba staje się więc jednym z najbardziej czytelných sposobów
głoszenia Ewangelii.

To również droga życia wiecznego.
Życie wieczne jest życiem w komunii z Bogiem, a Bóg jest miłością.
Już teraz uczymy się tego życia, kiedy pozwalamy Chrystusowi przemieniać
nasze serca, abyśmy potrafili kochać i służyć.
Eucharystia jest miejscem, w którym Chrystus daje nam siebie,
abyśmy sami mogli stawać się darem dla innych.

Za chwilę usłyszymy słowo Chrystusa i zasiądziemy przy Jego stole.
Niech ta Eucharystia uwolni nas od potrzeby bycia ważnymi w oczach ludzi,
a naucz nas radości z tego, że możemy być sługami Boga i naszych braci.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste,
Uczyń nas wiernymi uczniami-misjonarzami,
którzy nie szukają pierwszego miejsca,
lecz potrafią służyć, kochać i dawać siebie.
Prowadź nas drogą życia wiecznego,
aż do pełni komunii z Tobą.
Amen.

XXXII Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia: „Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny”

Bracia i Siostry!

W Dzień Pański gromadzimy się jako wspólnota przy stole słowa i Eucharystii. Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam dziesięć panien, które wyszły na spotkanie Oblubieńca.

Wszystkie oczekują na jego przyjście, wszystkie mają lampy, wszystkie zasypiają, gdy Oblubieniec się opóźnia.

A jednak nie wszystkie są gotowe go powitać.

Kościół daje nam dzisiaj obraz naszego życia:

jesteśmy ludźmi oczekującymi na spotkanie z Chrystusem.

Nie wiemy, kiedy przyjdzie pełnia naszego spotkania z Nim.

Wiemy jednak, że On przychodzi i że całe nasze życie jest drogą ku Niemu.

Dlatego Jezus kończy przypowieść prostym wezwaniem:

„Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny”.

Czowanie nie oznacza życia w lęku.

Oznacza życie przeżywane świadomie

– z sercem zwróconym ku Chrystusowi,

– z wiarą, która nie gaśnie,

– i z nadzieją, która pozwala nam oczekiwać Jego przyjścia.

Kościół wyraża tę prawdę w bardzo prosty sposób w obrzędach wtajemniczenia w dialogu z kandydatami do chrztu:

„O co prosisz Kościół Boży?” – „O wiarę”.

„Co daje ci wiara?” – „Życie wieczne”.

To bardzo ważne dla naszego przeżywania dzisiejszej Eucharystii.

Nie czekamy na życie wieczne jak na rzeczywistość całkowicie odległą.

Otrzymaliśmy jego początek w wierze.

Życie wieczne jest życiem w relacji z Bogiem, które dojrzewa w nas już teraz i zmierza ku pełni spotkania z Nim.

Dlatego oliwa w lampach może nam przypominać o tym, czego nie da się zdobyć w ostatniej chwili.

Nie można pożyczyć wiary, nadziei ani miłości.

Nie można w jednej chwili nadrobić całego życia.

Czuwanie dokonuje się każdego dnia – przez słuchanie słowa Boga, modlitwę, Eucharystię, przebaczenie, miłość i wierność.

Benedykt XVI pisze: „Życia we właściwym znaczeniu nie mamy dla siebie ani wyłącznie z samych siebie: jest ono relacją.” (*Spe salvi*, 27).

A więc nasze życie staje się gotowe na spotkanie z Oblubieńcem wtedy, kiedy coraz bardziej staje się życiem z Chrystusem i dla Chrystusa.

To ma również wymiar misyjny.

Uczeń, który żyje nadzieją spotkania z Panem,
nie zatrzymuje tej nadziei dla siebie.

Uczeń-misjonarz pomaga innym odkryć,
że ich życie ma cel i że Chrystus na nich czeka.

Papież Franciszek przypomina: „Zmartwychwstały i chwalebny Chrystus jest głębokim źródłem naszej nadziei i nie zabraknie nam Jego pomocy, by wypełnić powierzoną nam przez Niego misję.” (*Evangelii gaudium*, 275).

Za chwilę słowo Boże i Eucharystia staną się dla nas pokarmem na drogę.
Chrystus przychodzi do nas już teraz, aby umacniać w nas swoje życie
i przygotowywać nas na ostateczne spotkanie z Nim.

Prośmy więc, aby nasza lampa wiary nie gasła.

Abyśmy nie żyli tak, jakby Chrystus miał nigdy nie przyjść,
lecz każdego dnia byli gotowi powiedzieć Mu: Panie, czekam na Ciebie.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste, Ty jesteś Oblubieńcem, na którego czekamy.

Rozpalaj w nas światło wiary, umacniaj naszą nadzieję
i napełniaj nasze serca swoją miłością.

Niech rozpoczęte w nas życie wieczne
dojdzie kiedyś do swojej pełni w Twoim Królestwie.

Amen.

XXXIII Niedziela Zwykła – Rok A

Słowo tygodnia: „Dobrze, sługo dobry i wierny, wejdź do radości twego Pana”

Bracia i Siostry!

Jezus Chrystus gromadzi nas przy stole swojego słowa i Eucharystii.

Dzisiejsza liturgia przypomina nam, że wszystko, co mamy i czym jesteśmy, jest darem otrzymanym od Boga.

Ewangelia mówi o talentach powierzonych sługom.

Każdy otrzymuje dar i każdy zostaje zaproszony, aby uczynić z niego dobro.

Nie chodzi o nasze zdolności, umiejętności czy możliwości.

Bóg powierza nam znacznie więcej:

życie, wiarę, czas, ludzi, których spotykamy, nasze powołanie i miejsce, które zajmujemy w świecie i w Kościele.

Pytanie dzisiejszej Ewangelii brzmi więc:

Co czynimy z tym, co zostało nam powierzone?

Św. Jan Paweł II, mówiąc o darach, które Duch Święty powierza Kościołowi, odnosi je wprost do ewangelicznej przypowieści: „Jest to bowiem dar, który zobowiązuje, by żyjąc w coraz pełniejszej komunii, pomnażać go tak, jak ewangeliczne talenty.” (*Christifideles laici*, 24)

Słowo „dar” jest dzisiaj szczególnie ważne.

Nie jesteśmy właścicielami tego, co otrzymaliśmy od Boga.

Jesteśmy jego stróżami i współpracownikami.

Dar, który zostaje przyjęty, powinien przynieść owoc.

Dlatego Eucharystia jest dla nas czymś więcej niż chwilą modlitwy.

Przychodzimy, aby przyjąć największy Dar – Chrystusa, który daje nam siebie.

Przyjmujemy Jego słowo, Jego Ciało i Jego życie,

aby to życie mogło w nas wzrastać i przynosić owoce.

Papież Franciszek przypomina: „Każdy chrześcijanin, na tyle, na ile się uświęca, staje się bardziej owocny dla świata.” (*Gaudete et exsultate*, 33)

To właśnie oznacza być uczniem-misjonarzem.

Nie chodzi najpierw o wielkie dzieła.

Chodzi o to, aby otrzymany od Chrystusa dar wiary, nadziei i miłości

rzeczywiście przemieniał nasze życie i przez nasze życie docierał do innych.

W tym świetle rozumiemy również nasze hasło: „Głosimy wam życie wieczne”.
Życie wieczne jest darem Boga, który otrzymujemy już teraz.
Rozpoczyna się w spotkaniu z Chrystusem i wzrasta w nas,
kiedy pozwalamy Mu przemieniać nasze życie.
To życie jest darem, którego nie wolno zakopać.
Ma ono dojrzewać i przynosić owoce aż do chwili,
gdy Pan zaprosi nas do pełni swojej radości.

Za chwilę Chrystus przemówi do nas w swoim słowie,
a następnie przyjdzie do nas w Eucharystii.
On sam jest największym darem powierzonym naszym sercom.
Przyjmijmy Go z wdzięcznością i prośmy,
abyśmy potrafili pomnażać to, co od Niego otrzymujemy.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste, Ty obdarzasz nas swoim życiem
i powierzasz nam dary swojej łaski.
Naucz nas przyjmować je z wdzięcznością
i pomnażać przez miłość i służbę.
A gdy nadejdzie czas naszego spotkania z Tobą,
pozwól nam wejść do radości Twojego Królestwa.
Amen.

Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

Słowo tygodnia: „*Chrystus Król – Pasterz, który prowadzi ku życiu*”

Bracia i Siostry!

W Dzień Pański gromadzimy się przy stole słowa i Eucharystii, aby celebrować Jezusa Chrystusa jako Króla Wszechświata. Dzisiejsza liturgia pokazuje nam wyraźnie, jakiego Króla wyznajemy.

Prorok Ezechiel przedstawia Boga jako Pasterza, który szuka zagubionych, sprowadza zabłąkanych, opatruje zranionych i umacnia słabych.

W Ewangelii Chrystus, Król, utożsamia się z najmniejszymi: głodnymi, spragnionymi, przybyszami, chorymi i uwięzionymi. Jego królowanie objawia się więc nie w dominacji, ale w miłości, która z troską pochyla się nad człowiekiem.

Drugie czytanie prowadzi nas jeszcze głębiej.

Święty Paweł mówi o Chrystusie, który zwycięża wszystkich nieprzyjaciół, a jako ostatni zostanie pokonana śmierć.

Ostatecznym celem jest to, „aby Bóg był wszystkim we wszystkich”.

Dlatego św. Jan Paweł II przypomina:

„Jeśli odrywa się Królestwo od Jezusa, nie ma już Królestwa Bożego przez Niego objawionego i dochodzi do wypaczenia zarówno sensu Królestwa, któremu zagraża przekształcenie się w cel czysto ludzki czy ideologiczny.”
(*Redemptoris missio*, 18)

Chrystus nie jest więc Królem jak ziemscy władcy.

Jest Panem życia, który prowadzi człowieka i całe stworzenie ku zwycięstwu nad śmiercią.

To właśnie jest nasze motto: „Głosimy wam życie wieczne”.

Życie, które Chrystus daje nam już teraz, prowadzi ku pełni, w której śmierć zostanie ostatecznie pokonana.

Za chwilę przyjmimy Chrystusa w Jego słowie i Eucharystii.

On, nasz Pasterz i Król, daje nam swoje życie, abyśmy mogli nim żyć i nieść je innym.

Tak stajemy się uczniami-misjonarzami.

Módlmy się:

Panie Jezu Chryste, nasz Królu i Pasterzu,
szukaj nas, gdy się gubimy,
opatruj nasze rany i prowadź nas ku pełni życia.

Karmieni Twoim słowem i Eucharystią
uczyn nas wiernymi uczniami-misjonarzami,
abyśmy głosili Ciebie, Pana życia i zwycięzcę śmierci,
i służyli Tobie w naszych braciach i siostrach.

Niech przyjdzie Twoje Królestwo
i niech Bóg będzie wszystkim we wszystkich.
Amen.